

# Krasza, Anioły istnieją

Ref.

I znowu kiedy budzę się, mam (mam) ochotę zasnąć,  
Mam ochotę wykrzyknąć, że kiedy jesteś obok jest jasno.  
I, że każdy krok który oddala nas boli mnie bardzo,  
Zostań tutaj w tym miejscu, gdzie gwiazdy Ciebie pragną.

1.

Na moich oczach łezka, chcę mi przypomnieć  
zrobiło się ciemno, wiesz? Miliony wspomnień.  
Myśli ranią tak mocno, choć są monotonne,  
chcesz zamknąć się w czasie i stworzyć historię.  
Gdzie jesteś? Tak idę i szukam i nie wiem,  
Gdzie jesteś? Patrzę w górę, latasz pod niebem.  
Ktoś mi powiedział, że anioły nie istnieją, kiedyś  
Odkąd patrzę na Ciebie przestałem im wierzyć.  
Aniele, tak szczerze dziś słucham Twych szeptów  
Zostań przy mnie, do końca patentów(?).  
Zostań póki mam wiarę na lepsze jutro.. jeszcze,  
bądź moim oddechem, tlenem no i powietrzem.  
Włącz to gdy będzie Ci smutno i szczerze,  
powiem, że do szczęścia trzeba mi tylko Ciebie.  
Jak gwiazdy na czarnym niebie, Ty w moich ramionach,  
chcę, żebyś do końca była już tak wtulona.  
Pamiętam jak pomagałaś mi się powstrzymać,  
od tych spraw, które by mogły moje życie zatrzymać.  
Jesteś dla mnie jak rodzina, wiesz? dajesz mi wsparcie,  
jedyna do której nie podchodzę z dystansem.

Ref.

I znowu kiedy budzę się, mam (mam) ochotę zasnąć,  
Mam, ochotę wykrzyknąć, że kiedy jesteś obok jest jasno.  
I, że każdy krok który oddala nas boli mnie bardzo,  
Zostań tutaj w tym miejscu, gdzie gwiazdy Ciebie pragną.

2.

Spójrz w moje oczy, rozłóż swoje skrzydła!  
Chce żebyś była, tutaj blisko najszczęśliwsza..  
Kiedyś gdy Cię opuszczę, gdy będę potrzebny niebu..  
Nie tęsknij! Tylko co jakiś czas.. Patrz na bieguna..  
Jesteś aniołem, choć czasem patrzę inaczej..  
Wolę się złościć ale nie lubię, jak płaczesz..  
Czekam, aż Cię zobaczę po każdym spotkaniu, wiesz..  
za każdym razem gdy szepczesz zjawia się dreszcz.  
jesteś gwiazdą w moim prywatnym gwiazdozbiore..  
i choć wiele osób zazdrości nam.. tylko to może..  
Wiem, teraz że to kiedyś to nie była miłość..  
Bo gdyby to, to było to nigdy by się nie skończyło..  
Nie żałuję żadnych kroków, chwil spędzonych razem..  
Nie żałuję żadnych słów i tych kilku wydarzeń..  
Chcę mówić Ci do końca, że jesteś całym światem..  
i że obraz teraz bez Ciebie nie byłby dla mnie obrazem..  
Znasz moje plany, mam nadzieję, że się spełnią..  
Nie chcę już więcej klócić się tak często..  
Wytrzymajmy oczy z łez, dajmy spokój  
cieszymy się sobą, że mamy siebie ku boku

Ref.

I znowu kiedy budzę się, mam (mam) ochotę zasnąć,  
Mam, ochotę wykrzyknąć, że kiedy jesteś obok jest jasno.  
I, że każdy krok który oddala nas boli mnie bardzo,  
Zostań tutaj w tym miejscu, gdzie gwiazdy Ciebie pragną.